

**Sygn. akt: I C 18/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nakle n. N. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Łosoś
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Głuchowska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r.

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.,

przy udziale Prokuratury Rejonowej w Nakle nad Notecią

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda A. S. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w P. kwotę 120,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. K. kwotę 120,00zł wraz z należnym podatkiem VAT w wysokości 27,60zł tytułem udziału pełnomocnika powoda z urzędu.

SSR Małgorzata Łosoś

**Sygn . akt I C 18/15**

## UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa –Zakładowi Karnemu w P. o zapłatę kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Nadto wniósł on o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód podał, iż od ponad dziesięciu lat przed wytoczeniem powództwa odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P.. W ocenie powoda w toku odbywania przez niego kary pozbawienia wolności dochodziło do naruszenia jego praw i wolności obywatelskich. Przede wszystkim powód zwrócił uwagę , iż standard cel , w których odbywał karę pozbawienia wolności znacząco odbiega od warunków, które mogą zostać uznane za godziwe. Zdaniem powoda w celach nie ma prawidłowego oświetlenia oraz wentylacji i to samo dotyczy kąca sanitarnego. Nie ma tam także dostępu do ciepłej wody, a ściany i sufity są tak zawilgocone, że pojawia

się na nich pleśń. Kąpiel przewidziana jest tylko raz w tygodniu. Powód podkreślił, że okna są nieszczelne w związku z tym temperatura w celach jest bardzo niska. Nadto według powoda skazani otrzymują brudną pościel, koce i materace, nie mają odpowiedniej ilości szafek na swoje rzeczy i nie otrzymują wystarczającej ilości środków higieny i czystości. Powód skrytykował także możliwość korzystania z opieki medycznej, szczególnie dentystycznej przez co ma teraz problemy z uzębieniem. Powód zwrócił uwagę także na to, że posiłki wydawane w Zakładzie Karnym w P. są zbyt małe a do tego są niesmaczne i nieświeże. Powód zarzucił także pozwanemu, iż pracownicy służby więziennej lepiej traktują skazanych „grypsujących” niż „niegrypsujących”. Wreszcie powód wskazał, iż odbywał karę w przeludnionych celach o powierzchni poniżej 3metry kwadratowe na jednego skazanego. W jego ocenie mogło to stanowić przejaw poniżającego traktowania. W tym względzie powód powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 28.02.2007r. wydany w sprawie V CSK 431/06., Konstytucję i Europejską Konwencję Praw Człowieka.

W toku procesu we wrześniu 2014r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego we W.. ( oświadczenie powoda protokół k- 494 i notatka k- 506)

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany przyznał, iż powód przebywał w Zakładzie Karnym w P. od 18.09.2008r. . Jednakże pozwany zaprzeczył, by w wyniku osadzenia powód doznał krzywdy.

Pozwany Skarb Państwa- Zakład Karny w P. podkreślił, iż powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności miał zapewnione wszystkie prawa wynikające z Kodeksu karnego wykonawczego. Jak każdy skazany powód miał zapewnioną odpowiednią odzież, sprzęt kwaterunkowy potrzebny do spania i spożywania posiłków oraz mógł korzystać z opieki medycznej i raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Nadto pozwany zaprzeczył, by podczas odbywania kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Zdaniem pozwanego powód nie doznał ani krzywdy, ani uszczerbku na zdrowiu. Pozwany przyznał, iż w Zakładzie Karnym w P. występowało przeludnienie do 26.10.2009r. Jednakże pozwany podkreślił, iż ewentualne występowanie przeludnienia było spowodowane czynnikami obiektywnymi, a umieszczanie skazanych w warunkach nie zapewniających 3 m<sup>2</sup> następowało za powiadomieniem sędziego penitencjarnego w myśl art. 248 § 1 kkw. Dlatego też w ocenie pozwanego złożony przez powoda pozew jest nadużyciem prawa w świetle art. 5 k.c. Pozwany zwrócił także uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 06.12.2007r. w sprawie I ACa 499/07, zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Powód bowiem podczas odbywania kary u pozwanego miał zapewnione wszystkie prawa wymagane przepisami prawa. Natomiast przebywając w zakładzie karnym powinien liczyć się z konsekwencjami jakie niesie za sobą wykonywanie kary pozbawienia wolności, jednakże ograniczenia z tego wynikające według pozwanego nie wykraczały poza jej istotę. Pozwany podkreślił także, iż z uwagi na wejście w życie przepisów zmieniających treść art. 110 kkw, po 06.12.2009r. powód nie był w ogóle osadzany w warunkach, w których nie miałby zagwarantowanego metrażu 3 m<sup>2</sup>. Dodatkowo pozwany podniósł, iż powództwo obejmujące okres przed dniem 16.11.2009r. powinno zostać oddalone z powodu przedawnienia roszczenia, zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powód o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dowiadywał się każdego dnia pobytu u pozwanego. Pozew został złożony 16.11.2012r., a zatem po upływie 3 letniego okresu przedawnienia co do okresu przed 16.11.2009r.

( odpowiedź na pozew 29-35)

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powód A. S. przebywał w Zakładzie Karnym w P. w okresie od 25.04.2002r. do 06.10.2014r. W tym okresie powód na krótko był transportowany do Aresztu Śledczego w B. oraz Zakładu Karnego we W. i znów powracał do Zakładu Karnego w P.. Natomiast w dniu 07.10.2014r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego we W., gdzie przebywa do chwili obecnej.

( bezsporne , nadto akta osobowe powoda część B oświadczenie powoda protokół

k- 494 i notatka k- 506)

Powód był osadzony w Zakładzie Karnym w P. w pawilonie A w celi numer 13 , w pawilonie F w celi numer 2 , w pawilonie E w celi numer 14 i w pawilonie G w celi numer 13, 29 i 30. W niektórych okresach powód przebywał w tej samej celi z J. P. , K. B., C. M. i D. D.. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w P. powód poznał także B. G. , O. J. i M. F. i jednakże nie przebywał z nimi w tej samej celi. Od dnia 26 października 2009 r. u pozwanego nie występuje zjawisko przeludnienia. Wcześniej takie zjawisko występowało sporadycznie , a umieszczanie skazanych w warunkach nie zapewniających 3 m<sup>2</sup> następowało za powiadomieniem sędziego penitencjarnego w myśl. art. 248 § 1 kkw. Co do powoda nie były wydawane decyzje o osadzeniu w warunkach , w których powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup> .

( kopia historii osadzenia powoda k- 129, protokół lustracji cel mieszkalnych w których

przebywał powód k- 23-26 akt V Pen 1016/12 /12/R, notatka służbowa -121,

zawiadomienia kierowane do sędziego penitencjarnego k- 122-128 zeznania

świadków J. P. k- 268-270 , K. B. k- I Cps 123/13, D.

D. k- 605-607, B. G. I Cps 5/14 i O. J. I. C.

27/13 , wyjaśnienia powoda I Cps 81/14 )

W celach , w których przebywał powód był odgradzony kącik sanitarny. Cele miały zapewnione oświetlenie naturalne i sztuczne oraz odpowiednią wentylację. Powód jak każdy skazany posiadał osobne łóżko, dwa koce i dwa prześcieradła oraz poduszkę z poszewką, przybory do jedzenia, niezbędną odzież oraz mógł korzystać z ciepłej kąpieli raz w tygodniu, a także raz z miesiącu otrzymywał niezbędne środki czystości jak mydło i papier toaletowy. Nadto powód jak każdy skazany miał dostęp do biblioteki i codziennej prasy, telewizji . Mógł także korzystać ze spacerów oraz zajęć sportowych i kulturalno-oświatowych. Za zgodą dyrektora Zakładu Karnego powód mógł korzystać w celi z telewizora , czajnika i grzałki. Zdarzało się , że w niektórych celach pojawiała się zagrzybienie ścian i wymagały one remontu . Remonty te były przeprowadzane systematycznie zgodnie z harmonogramem , w miarę posiadanych przez pozwanego środków finansowych.

( protokół lustracji cel mieszkalnych w których przebywał powód k- 23-26 akt V P.

(...), protokół z wizytacji w 2008- 2010, k- 63-protokoły dotyczące

przewodów kominowych k- 54-56 i oświetlenia k- 57-61, zeznania świadka

M. R. k- 271-272, M. K. (1) k- 270-270v, pozytywnie

opiniowane wnioski w aktach osobowych część B co do własnego sprzętu w celi )

Powód otrzymywał trzy posiłki dziennie oraz napój do zaspokojenia pragnienia . Nigdy nie zdarzyło się u pozwanego , by skazani chorowali po spożyciu posiłku. Powód pracował przy rozdawaniu posiłków. Nadto gdy przebywał u pozwanego uczęszczał do szkoły zawodowej i został absolwentem (...) w zawodzie kucharz małej gastronomii (...) powód kontynuował u pozwanego naukę w Liceum Ogólnokształcącym . Powód był osadzany zarówno w celach dla palących jak i niepalących . W czasie gdy przebywał u pozwanego to korzystał z opieki medycznej .

( bezsporne , nadto wyjaśnienia powoda I Cps 81/14 , oświadczenie powoda

z 01.09.2006r. i 05.09.2006r. co do przebywania w celi dla palących w aktach osobowych część B , zaświadczenia dotyczące nauki w aktach osobowych część B, notatka służbowa wychowawcy M. K. k- 41, dokumentacja medyczne k- 449-467, zeznania świadka M. J. (1) k- 523-524)

Sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne dokumenty, które były podstawą ustaleń stanu faktycznego. Żadna bowiem ze stron nie kwestionowała przedmiotowych dowodów od strony ich formy czy treści, jak również nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które dawałyby podstawę do dokonania z urzędu negatywnej oceny tych dokumentów.

Jeżeli zaś chodzi o dowody osobowe , to Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powoda i zeznaniom świadków J. P. , K. B. , D. D. , B. G. i O. J. w zakresie , w jakim twierdzili , iż powód przebywał w celach przeludnionych, nieodpowiednio wietrzonych , ogrzanych i oświetlonych . Nadto Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom powoda i zeznaniom tych świadków w zakresie w jakim podawali , iż pozwany nie zapewnił powodowi właściwych norm żywieniowych i że posiłki były przygotowywane z produktów złej jakości . Wyjaśnienia te i zeznania były sprzeczne z zeznaniami świadka M. R. i dokumentacją przedstawioną przez pozwanego , a dotyczącą przeludnienia , oświetlenia i wentylacji cel . Świadek M. R. jest wprawdzie zatrudniony przez pozwanego w charakterze inspektora działu kwatermistrzowskiego, jednakże w ocenie Sądu jedynie z tego powodu nie można odmówić mu wiarygodności , skoro jego zeznania korespondowały z ustaleniami sędziów penitencjarnych przeprowadzających u pozwanego wizytacje . Nadto świadek podawał fakty zarówno korzystne jak i niekorzystne dla pozwanego. Świadek przyznał bowiem , iż zdarza się , że sprzęt wydawany skazanym jest zniszczony, gdyż wynika to z jego eksploatacji i możliwości finansowych pozwanego. Mimo to taki sprzęt zawsze jest naprawiony i zdalny do użytku .Świadek przyznał także , iż zdarza się , że cele są zagrzybione pomimo , że są wyposażone w wentylację grawitacyjną. Wynika to między innymi z wieszania tam przez skazanych mokrej odzieży. Zatem sami skazani mieli wpływ na ograniczenie wilgoci w celach poprzez nie tylko regularne wietrzenie cel, ale także ograniczenie gotowania tam wody i suszenie ubrań. . Natomiast otwieranie okna w celi i wietrzenie zależy tylko od woli osadzonych. Nadto w przypadku wystąpienia zagrzybienia miejsca te były spryskiwane odpowiednim środkiem przeciwgrzybicznym , a cele dłużej wietrzone lub odnawiane , jeśli pozwalały na to środki finansowe. Zeznania tego świadka korespondowały ze spostrzeżeniami SSO w B. D. S., który w dniu 27.11.2012r. przeprowadził lustrację cel, w których przebywał powód po złożeniu przez niego skargi do Stowarzyszenia Interwencji (...). W trakcie lustracji sędzia stwierdził, że w celach tych wystąpiło zagrzybienie . Jednakże mając na uwadze systematyczność prac remontowych , dalszy ich harmonogram i możliwości finansowe pozwanego sędzia nie znalazł podstaw do wydania zaleceń pokontrolnych . Jednocześnie z protokołu lustracji wynikało, że w celach jest dobre oświetlenie , są odpowiednio ogrzane, oddzielone kąćki sanitarne zapewniają intymność i są wyposażone w podstawowe sprzęty jak sedesy umywalki i lustra.

Sąd również dał wiarę zeznaniom świadków : M. K. (1) i M. J. (1), gdyż były spójne i wzajemnie się uzupełniały z dokumentacją zgromadzoną w aktach osobowych powoda. M. J. (2) zaprzeczyła jakoby miała faworyzować grupę skazanych „grypsujących” . Zaprzeczyła także by w jakikolwiek sposób szykanowała powoda. Wiarygodność jej zeznań potwierdza dokumentacja zgromadzona w teczce osobowej powoda. Wynikało z niej , że w okresie gdy była ona wychowawcą powoda był on 26 razy wyróżniany regulaminowo - z czego 16 razy na jej wniosok- i ani razu nie był karany dyscyplinarnie. W tym czasie powód miał wyrażoną zgodę na posiadanie w celi lampki nocnej , TV konsoli X. oraz discmena. Powód był nagradzany między innymi za osiągnięcia sportowe lub kulturalne, w których uczestniczył. Dlatego też twierdzenia powoda, że wychowawczyni faworyzowała jedynie tzw. „grypsujących” i tylko ich wybierała do takich zajęć należało uznać za gołosłowne. Zeznania świadka M. K. (1) zostały także potwierdzone przez świadka M. J. (1) , która również była wychowawcą powoda , i z którą nie miał on konfliktów. Z jej zeznań wynikało, że powód jako osoba pracująca przy rozdawaniu posiłków i chodząca do szkoły miał więcej swobody niż inny skazani.

Sąd uznał zaś , iż do zeznań świadka J. P. należało podejść z ostrożnością , gdyż jest on zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem dla powoda. Świadek ten bowiem sam złożył pozew do tut. Sądu przeciwko Zakładowi Karnemu

w P. twierdząc, iż warunki tam panujące rażąco odbiegają od normy. W ocenie Sądu zarówno wyjaśnienia powoda jak i zeznania świadków J. P. oraz K. B., D. D., B. G. i O. J., którzy także odbywali z powodem karę pozbawienia wolności wyrażały subiektywne odczucia związane z niedogodnościami odbywania kary pozbawienia wolności. W zeznaniach tych nie wskazywali oni na bezprawność działania pozwanego, tylko bardziej wyrażali swe niezadowolenie z warunków bytowych, które nie spełniały ich oczekiwań. Według nich wyjątkowo złe warunki w celach miałyby polegać np. na złym oświetleniu, zagrzybieniu, zimnej wodzie, przerwach w dostawach prądu, zniszczonym sprzęcie, braku dostatecznej ilości środków czystości czy złej jakości żywności. W ocenie Sądu fakt, iż u pozwanego występowały przerwy w dostawie prądu nie było przejawem szynkany, tylko wynikało z oszczędności. Zresztą przerwy te występowały głównie w nocy. Natomiast zagrzybienie w celach było usuwane sukcesywnie w ramach harmonogramu remontów i w zależności od posiadanych środków finansowych. Warunki bytowe w zakładzie karnym nie wynikają bowiem z celowej chęci represjonowania skazanych, lecz są związane z sytuacją gospodarczą i finansową państwa. Poza tym nawet w/w świadkowie potwierdzili, że każdy skazany dysponował sprzętem tj. osobne łóżko, koce, prześcieradła, poduszka z poszewką, przyborami do jedzenia czy niezbędną odzieżą. Natomiast rzeczą naturalną, jest że sprzęty te mogły być już wcześniej używane przez innych skazanych. Nadto świadkowie ci potwierdzili, że mogli korzystać z ciepłej kąpieli raz w tygodniu, a także raz z miesiąca otrzymywali niezbędne środki czystości jak mydło i papier toaletowy. Tak jak powód mieli dostęp do biblioteki i codziennej prasy, telewizji. Mogli także korzystać ze spacerów oraz zajęć sportowych i kulturalno-oświatowych i mieć w celi własny sprzęt- nawet telewizor. Sąd nie dał wiary tym świadkom i powodowi, w zakresie w jakim twierdzili, że cele były przeludnione gdyż przeczyła temu wiarygodna dokumentacja przedłożona przez pozwanego. Twierdzenia powoda w tym zakresie miały wynikać bowiem jedynie z pomiarów jakie wykonał miarą krawiecką i w żaden sposób nie zostały obiektywnie zweryfikowane. Poza tym wyjaśnienia powoda i zeznania tych świadków w znacznym zakresie były nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Nilogiczne było bowiem, by pozwany dopuszczał aby w ubikacji notorycznie ciekła woda lub by kapała z sufitu, gdyż wtedy ponosiłby dodatkowe koszty zużycia wody lub częstszych remontów. Niezrozumiałe było także, by pozwany miał być zainteresowany ograniczaniem wydawania skazanym środków czystości do sprzątania celi, gdyż to sami skazani mają dbać o czystość w tych pomieszczeniach. Gdyby zaś pozwany wydawał skazanym posiłki przygotowane z zepsutych produktów, to z pewnością wywołałoby to liczne zatrucia pokarmowe, czego w Zakładzie Karnym w P. nie stwierdzono.

Przede wszystkim zaś należy podkreślić, iż powód sam przyznał, iż w ciągu całego pobytu u pozwanego mógł być ukarany najwyżej 5 razy i ostatni raz było to 8 lat temu. Powód przyznał także, że w celach, w których przebywał zawsze miał swoje łóżko, dwa koce i dwa prześcieradła oraz poduszkę z poszewką, przybory do jedzenia oraz niezbędną odzież. W każdej celi zaś był kącik sanitarny a raz w tygodniu mógł korzystać z ciepłej kąpieli w łaźni. Nadto powód w celi miał swój telewizor, korzystał z zajęć kulturalno -oświatowych i sportowych oraz codziennie chodził na spacer. Powód mógł u pozwanego kontynuować naukę i był wielokrotnie nagradzany. Zatem twierdzenia powoda, że był wyjątkowo szynkowany przez funkcjonariuszy pozwanego były gołosłowne i zupełnie nie znajdowały oparcia nawet w jego wyjaśnieniach. Dlatego też Sąd uznał, że stanowisko powoda co do warunków panujących w Zakładzie Karnym w P. jest nieuzasadnione i podawane jedynie na użytek tego procesu.

( wyjaśnienia powoda I Cps 81/14)

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż nie można przyjąć, że pozwany osadził powoda w warunkach nie odpowiadającym normom, wynikającym z przepisów Kodeksu karnego wykonawczego. Do przyjęcia, że warunki pobytu w zakładzie karnym przekraczają zakres dopuszczalnych dolegliwości konieczne jest posłużenie się tzw. kumulatywną oceną warunków. Polega to na kompleksowej ocenie warunków pobytu w danym zakładzie karnym a zatem nie tylko warunków panujących w celi ale również możliwości spędzania czasu poza celą i warunków w jakich czas ten można spędzić. Zakład Karny w P. dawał powodowi możliwość szerokiego sposobu spędzania czasu poza celą w wielu odpowiednio przystosowanych do tego miejscach jak świetlica, plac spacerowy czy szkoła, gdzie powód miał więcej swobody niż inni skazani.

W materiale dowodowym zaoferowanym przez powoda brak podstaw do uznania, żeby jakiegokolwiek działania podejmowane przez administrację zakładu karnego wobec powoda pozostawały działaniami bezprawnymi. Faktycznie w celach jest dostępna tylko zimna woda, gdyż wynika to właśnie z niedogodności związanych z odbywaniem kary

pozbawienia wolności. Jednakże pozwany i tak łagodzi te dolegliwości, pozwalając na przykład korzystać w celach z grzałek do podgrzewania wody. Nadto nie w każdym pawilonie jest łazienka i rzeczywiście, aby skorzystać z kąpieli trzeba przejść około 100 m, jednakże każdy skazany otrzymuje od pozwanego odzież stosowną do pory roku. Pomimo że warunki w celach odbiegały od oczekiwanych i nie były idealne, to jednakże w ocenie Sądu nie można przyjąć aby warunki te były rażąco nieludzkie, jak wskazywał powód w pozwie.

Podkreślenia wymaga także fakt, iż Zakład Karny w P. poddawany był cyklicznym kontrolom stosownych służb a ponadto sędziego penitencjarnego. Powód nie wskazał, aby którakolwiek z kontroli wskazywała na nieprawidłowości w zapewnieniu więźniom prawidłowych warunków bytowania.

Trzeba także pamiętać, iż z samej istoty odbywania kary pozbawienia wolności wynikają niedogodności i ograniczenia, którym osoba pozbawiona wolności winna się poddać. Skoro powód nie wykazał poszanowania dla obowiązujących norm, to jego zachowanie musiało spotkać się z odpowiednią sankcją. Nie znaczy to jednak, że warunki pobytu w zakładzie karnym stworzone powodowi były tego rodzaju, by naruszały jego godność, czy prowadziły do rozstroju zdrowia. Wszystkie wymogi związane zasadami odbywania takiej kary były zachowane (kąciek sanitarny, środki czystości), a cela zajmowana przez powoda miała odpowiednią powierzchnię.

Należy zgodzić się z Sądem Najwyższym, który w wyroku z dnia 20 grudnia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 449/10) stwierdził, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytym w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.)

Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Nadto zgodnie z art. 217 § 1,2 i 3 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda na rozprawie w dniu 03.09.2015r. jako spóźnione i zmierzające do przewlekania postępowania. Powód bowiem dopiero na rozprawie i w licznych pismach kierowanych przed rozprawą wniósł, by Sąd przeprowadził dowód z opinii Sanepidu z W. i dodatkowo przesłuchał innych skazanych niż zgłoszonych w pozwie. Powód jest w tej sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem wszystkie dowody winien złożyć w pozwie tym bardziej, iż wiedział o nich już przed wytoczeniem tego powództwa.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, by pozwany naruszył jego dobra osobiste. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynikało, by powód przebywał w celi o powierzchni mniejszej niż 3m<sup>2</sup>. lub by naruszono jego nietykalność cielesną. Natomiast pozwany wykazał, iż w czasie kiedy powód przebywał w Zakładzie Karnym w P. miał zapewnioną odpowiednią odzież, sprzęt kwaterunkowy potrzebny do spania i spożywania posiłków oraz mógł korzystać z ciepłej wody podczas kąpieli i kącieka sanitarnego. Nadto powód miał dostęp do biblioteki i codziennej

prasy. Mógł kontynuować naukę a także korzystać ze spacerów oraz zajęć sportowych i kulturalno-oświatowych . Z dokumentacji medycznej powoda wynikało także , iż miał on dostęp do lekarza oraz że otrzymywał on niezbędne leki.

Poza tym pozwany powołał się na zarzut przedawnienia co do roszczenia dotyczącego okresu sprzed 16.11.2009r.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. . Powód o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dowiadywał się każdego dnia pobytu u pozwanego . Pozew został złożony 16.11.2012r., a zatem po upływie 3 letniego okresu przedawnienia co do okresu sprzed 16.11.2009r.

Zgodnie zaś z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Natomiast art. 117§2 k.c. stanowi , iż po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

W związku z tym pozew dotyczący okresu sprzed 16.11.2009r. podlegał oddaleniu z powodu przedawnienia. Na marginesie należy dodać , iż pozwany w odpowiedzi na pozew błędnie podał początkową datę odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda w Zakładzie karnym w P. . Pozwany bowiem wskazał, iż był to 18.09.2008r. , podczas gdy z dokumentów wynikała data 25.04.2002r.

Niemniej jednak omyłka ta nie miała znaczenia w niniejszej sprawie , gdyż z uwagi na podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia należało rozważyć jedynie zasadność roszczenia powoda za okres od 16.11.2009r. do chwili przetransportowania powoda do Zakładu Karnego we W. ostatecznie 07.10 2014r. .

Mając jednak powyższe na uwadze w ocenie Sądu powód nie wykazał , by w tym okresie doszło do naruszenia jego dobra osobistego przez pozwanego. Ewentualna ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia czego –jak już Sąd wspomniał – powód nie wykazał.

Dlatego też Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Artykuł 98 § 1k.p.c. stanowi , iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego pozwanego.

W niniejszej sprawie należało zastosować aktualne przepisy w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż zmiana w tym zakresie weszła w życie 24.02.2012r. a zatem przed wniesieniem tego powództwa.

Dlatego też Sąd przyznał pozwanemu koszty z tytułu zastępstwa procesowego według aktualnych stawek minimalnych zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu , zmienionego Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 3 lutego 2012 r. tj. 120 zł .

(Dz. U. z dnia 10 lutego 2012 r.)

Natomiast powód był zwolniony w całości od ponoszenia kosztów sądowych, dlatego też pozostałe koszty procesu poniósł Skarb Państwa, na które złożyły się koszty udziału adwokata z urzędu, również przyznane według aktualnej

stawki minimalnej określonej w § 11ust. 1 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu także w kwocie 120 zł oraz 27,60 zł z tytułu podatku VAT .

SSR Małgorzata Łosoś